

Działkowcy  
Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina”  
w Lublinie

Lublin, dnia 02 sierpnia 2021 r.

Pan  
Andrzej Duda  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Prezydencie!*

Od 4-ch lat dziki dewastują działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kalina” w Lublinie, zlokalizowanym we wschodniej części miasta Lublin na obszarze 22 hektarów. Sytuacja stała się dramatyczna dla działkowców w 2019 roku z powodu zwiększenia populacji dzików i urzędzenia sobie przez nie legowisk na podmokłym terenie w ogrodzie. Zarząd naszego ogrodu zwrócił się w 2020 roku o udzielenie pomocy do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwa Klimatu oraz do Prezydenta m. Lublin. Problem inwazji dzików został przedstawiony miejscowym mediom i poseł RP Pani Marcie Wcisło, która w dniu 31 marca 2020 r. złożyła w tej sprawie interpelację poselską nr 3816 do Ministra Środowiska. Ze swej strony wymieniliśmy część starego ogrodzenia z siatki od strony północno-wschodniej oraz systematycznie kosimy obszary porośnięte trzciną i samosiejkami. Kompetentne w tym temacie Ministerstwo Klimatu zasugerowało nam odławianie dzików. W listopadzie 2020 r. otrzymaliśmy z Urzędu Miasta Lublin odłownię, do której złapało się 5 dzików, a 6-ta sztuka była tak duża i silna, że odłownia została przez nią zdemolowana i zwrócona do remontu. W kwietniu br. otrzymaliśmy zmodernizowaną odłownię, która okazała się nieudaną konstrukcyjnie, a mimo to od 1 lipca br. nie możemy z niej korzystać, gdyż urzędnik Urzędu Miasta Lublin oświadczył, że na dalsze jej użytkowanie nie zgadza się Polski Związek Łowiecki. Chcemy też dodać, że Gmina Lublin posiada w dyspozycji tylko dwie odłownie. Tak więc dziki dalej pustoszą działki, niwecząc ciężką naszą pracę i poniesione nakłady finansowe w ich uprawę.

Jednak my działkowcy bardziej obawiamy się zagrożenia naszego zdrowia i życia ze strony dzików. Otóż w ubiegłym roku w biały dzień została zaatakowana działkowiczka na swojej działce, zaś w dniu 19 czerwca br. działkowicz ledwie obronił się przed poturbowaniem przez 3 lochy z warchlakami. W stadzie mogło być nawet 50 dzików. Po tym zdarzeniu,

opisanym przez lokalne media (artykuł z Kuriera Lubelskiego w załączeniu), działkowcy obawiają się przebywania w ogrodzie nawet w dzień.

Ogrodzenie naszego ogrodu wykonane z siatki ma ponad 40 lat. Długość ogrodzenia wynosi około 7 km. Do tej pory wymieniliśmy kosztowne ogrodzenie na długości 900 metrów, też z siatki, ale z półmetrową podmurówką. Okazało się, że i to ogrodzenie nie stanowi żadnej przeszkody dla dzików. Wchodzą do ogrodu gdzie chcą i kiedy tylko chcą. Postawienie nowej odłowni, nawet o najwyższych parametrach bezpieczeństwa, będzie tylko półśrodkiem, bo dziki w dalszym ciągu będą wchodzić na teren ogrodu przez ogrodzenie i nie ma szansy na ich całkowite odłowienie. Radykalnym rozwiązaniem tego problemu jest wzmocnienie obecnego ogrodzenia z siatki przęsłami metalowymi. Jednak nasze stowarzyszenie ogrodowe nie posiada środków finansowych na wymianę ogrodzenia z przęseł metalowych na całej jego długości. Z posiadanych własnych środków finansowych jesteśmy w stanie wzmocnić ogrodzenie z siatki etapami po 500 metrów rocznie. W tym tempie wzmocnienie całego ogrodzenia będzie trwało około 12 lat. Ogrodzenie z siatki nie rozwiąże problemu inwazji dzików, a o ogrodzeniu z metalu możemy tylko pomarzyć.

Panie Prezydencie !

Większość naszych działkowców stanowią emeryci i renciści. Głównym źródłem finansowania naszego Stowarzyszenia jest opłata ogrodowa wynosząca od 3-ch lat 0,72 zł za jeden metr kwadratowy rocznie. Przeciętna opłata roczna za działkę o powierzchni 300 m<sup>2</sup> wynosi zatem 216 zł, a roczny budżet naszego Stowarzyszenia około 100 tys. zł. Moglibyśmy funkcjonować przy tej skromnej stawce przez następne lata, gdyby nie dotknęła nas inwazja dzików. Jesteśmy jednak bezradni wobec prawa łowieckiego i wobec biernej postawy władzy centralnej i samorządowej.

My, działkowcy chcemy spokojnie i bezpiecznie uprawiać swoje działki oraz wypoczywać z rodzinami na łonie natury. Domagamy się jednak zapewnienia bezpieczeństwa ze strony Zarządu. Ale Zarząd nie posiada żadnych narzędzi fizycznych, prawnych ani finansowych do spełnienia oczekiwań naszej społeczności, zaś administracyjną drogę prawną wyczerpał już 2 lata temu.

Dlatego postanowiliśmy zwrócić się do Pana Prezydenta z prośbą o wsparcie swoim autorytetem starań Zarządu naszego Stowarzyszenia w nieskutecznej jak dotąd walce z dzikami, wynikającej głównie z przeszkód natury administracyjnej. Rozumiemy, że w świetle obowiązującego obecnie prawa łowieckiego odstrzał dzików na obszarze jest niemożliwy. Powstaje jednak pytanie, czy rozważana jest zmiana prawa, mająca na celu zapewnienie osłony dla miast przed migracjami do nich dzikich zwierząt. Za konieczne uważamy pilne podjęcie działań polegających na wprowadzeniu dodatkowych obostrzeń

w trakcie prowadzenia polowań w niewielkiej odległości od obszarów miejskich bądź poprzez przyznanie władzom samorządowym szerszych uprawnień dla rozwiązania tego problemu. Proces legislacyjny, jeżeli w ogóle zostanie podjęty, może trwać nawet 2 lata lub dłużej. My działkowcy nie możemy jednak czekać na zmianę prawa łowieckiego i przebywać w ogrodzie w ciągłej obawie przed atakami dzików. W tej sytuacji najbardziej skutecznym i najszybszym sposobem wyeliminowania dzików z naszego ogrodu jest uszczelnienie ogrodzenia przesłami metalowymi. Moglibyśmy je wykonać własnymi siłami, lecz nie posiadamy środków finansowych na zakup materiałów do ich wykonania, których koszt szacujemy na kwotę ok. 120.000 zł. Stąd też uprzejmie prosimy Pana Prezydenta o rozważenie możliwości udzielenia nam pomocy w pozyskaniu środków finansowych w tej wysokości od kompetentnego organu administracji państwowej, które przeznaczymy na zakup materiałów i wykonanie przesł we własnym zakresie.

Głęboko wierzymy, że prośba nasza spotka się ze zrozumieniem Pana Prezydenta i nie zakończy się bez merytorycznego rozpatrzenia.


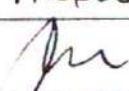
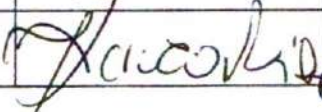
Do pisma załączamy treść artykułu z Kuriera Lubelskiego z dnia 21.06.2021 r. i nasze podpisy.

Nasz adres:

Rodzinny Ogród Działkowy „Kalina”  
w Lublinie  
ul. Zawilcowa 2  
20-204 LUBLIN

Z poważaniem

Działkowcy ROD „Kalina” w Lublinie

L.p.	Nazwisko i imię	nr działki	własnoręczny podpis
1	Kazimierz Tługulew	395	
2	Kornicki Andrzej	454A	Andrzej
3	PIETRYKA LESZEK	52	
4	Pawłowska Rozalia	394	Rozalia Pawłowska
5	Robert Zaccakiewicz	386	

Polskiej w sprawie inwazji dzików (c.d.)

6	Powłik Edyta	74	Edyta
7	Dobromińska Zofia	28 A	Zofia
8	Kępczyńska Wanda	29	Wanda
9	Michałowski Zdzisław	62/2	Zdzisław
10	Mordecki Andrzej	65/1	Andrzej
11	Mielche Beata	65/10	Beata
12	Więsińska Bogdana	10	Bogdana
13	Urońko Tomasz	39A	Tomasz
14	Mroz Geroneta	53	Geroneta
15	Wianowska Krystyna	62	Krystyna
16	Kapcia Jerzy	60	Jerzy
17	Można Szymon	62/1	Szymon
18	Krystyna Barbara	59/2	Barbara
19	Wioletta Kuchta	66	Wioletta
20	Martyna Katarzyna	130a	Katarzyna
21	Lipaj ANNA	130a	Lipaj
22	Leszek Leszczyński	143A	Leszek
23	Danid Szlachetka	158	Danid
24	Barbara Barbara	1636	Barbara
25	BODZAK HUBERT	157A	Hubert
26	Janusz Pecio	165	Janusz

LISTA

podpisów działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Lublinie pod petycją do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie inwazji dzików (c.d.)

L.p.	Nazwisko i imię	Nr działki	Własnoręczny podpis
------	-----------------	------------	---------------------

27	Pawlikowska J	39	Pawlak
28	Roman Zajack	47	Jaw
29	Danuta Popowo	27/1	Popow
30	Wiesława Karzyk	57	Ikarczyk
31	Powł Jabrańiec	27	Jabrańiec
32	Maigwien Pivog	26	Pivog z.
33	Walentyna Kowal	22	Wkowal
34	Sabetti Szyme	21	Szm
35	Angelika Jula	25	Jula
36	Henryk Juc	18	Juc
37	Adam Osinski	15	Osinski
38	Kinga Rudkiewicz	17	Rudkiewicz
39	Dariusz Kuligalski	25	Kuligalski
40	Apiecka Krumek	103 B	Krumek
41	Wawerek Elzbieta	35	Wawerek
42	Mama Lubank	33	M. Lubank
43	Jan Czerniak	34	J. Czerniak
44	ZOFIA BARIK	38	Barik
45	Justyna Kotala	61	Kota.
46	Gracyna Pivog	26	Pivog G.
47	Przedricko Mąpawch	75	Obkredricko

## LISTA

podpisów działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Lublinie pod petycją do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie inwazji dzików (c.d.)

L.p.	Nazwisko i imię	Nr działki	Własnoręczny podpis
48	Adamiec Czesława	375	Adamiec Czesława
49	Zuk Renata	371	RZ
50	Somómk Kinga	366	KP
51	Kolerna Suszka	364	Suszka
52	Burdowski Mirosław	369	Burdowski M
53	Gniński Danka	392	<del>Danka</del>
54	Kadek Dorota	393	<del>Dorota</del>
55	JANUSZ STASIAK	399	Janusz
56	Grena Cezara	341	Grena
57	Melgorzata Stec	354	<del>Melgorzata</del>
58	Mirona Zbigniew	355	Mirona
59	Siewruk Agnieszka	356	A. Siewruk
60	Grzypek Mirosław	395	Grzypek
61	Grebuda Magdalena	335	Grebuda
62	Porstucha Elżbieta	365	Porstucha
63	Sugał Andrzej	383	Sugał
64	Adam Orzet	414	Adam
65	Podulski Andrzej	374	Podulski
66	Norchocka Mirosława	381	Norchocka
67	Hobna Genia	412	Hobna
68	Łagód Katarzyna	388	Łagód
69	Olyńka Antoni	390	Olyńka Antoni

## LISTA

podpisów działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Lublinie pod petycją do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie inwazji dzików (c.d.)

L.p.	Nazwisko i imię	Nr działki	Własnoręczny podpis
70	Kulpa Józef	420	Kulpa
71	KRÓL MARIAN	418A	Król
72	Kutwik Mariola	435	Kutwik
73	Kutwik Elżbieta	435	Kutwik
74	Kornicka Irene	454A	Kornicka
75	Korol Grzegorz	451	Korol
76	Oska Bronisław	410A	Oska
77	Bogusz Ryszard	449	Bogusz
78	Kuracien Andrzej	445	Kuracien
79	Anastasia Jolanta	426A	Anastasia
80	Krupa Mariusz	455	Krupa
81	Mulawczyk Barbara	452	Mulawczyk
82	Mulawczyk Kazimierz	452	Mulawczyk
83	Jalostan Witkowski	448	Jalostan
84	Roman Gosia	432a	Roman
85	Józef Piotr	432b	Józef
86	Stoniewicz Zbigniew	432c	Stoniewicz
87	Stanisław Mateo	454	Stanisław
88	Maciej Szymon	433a	Maciej
89	Krzysztof Opasik	444	Opasik
90	Irena Rejok	16	Rejok
91	Kalina Gaj - Godyńskie 63/2		Kalina